

BYDGOŚĆ I KRAJOWA  
PIĄTYSTOK  
RYNEK ST. JUSZY  
nr 63  
K. 100 nr 64104

# Dziennik Białostocki

WTOREK, 8 MARCA 1932 R.

CENA 20 GR.

Starostwo Grodzkie Białostockie  
Egzemplarz obowiązkowy

Prenumerata  
Cena ogłoszeń

## Reforma szczytów adm'nistracji

Plan zniesienia 2 ministerstw i utworzenia min. samorządu

Donoszące zagadnienie reformy administracji państwa zbliża się do rozwiązania.

Rząd zamierza postąpić się w tym celu dekretemi Prezydenta Rzeczypospolitej. Wskazuje na to fakt, iż sprawę organizacji administracji i podziału administracyjnego państwa włączono do wniosku o nadanie p. Prezydentowi pełnomocnictw.

Podstawą do tej reformy będą projekty, które opracowuje komisja usprawnienia administracji publicznej.

Projekt nowej organizacji administracji rządowej, w głównych zarzyskach jest już w komisji ustalony. Wprowadza on zasadnicze zmiany w t. zw. organizacji centralnej, a więc w organizacji ministerstw.

Przedwzrostkiem projektowana jest zasadnicza zmiana charakteru i uprawnień podsekretarzy stanu, t. zn. wiceministrów.

Dotychczas urząd wiceministra jako zastępcy i pomocnika ministra z natury swojej miał charakter polityczny.

Projekt odbiera wiceministrowi ten charakter i czyni zń urzędnika-fachowca.

Kierownikiem spraw organizacyjnych całej administracji będzie wiceminister w przysługującym stopniu służbowym ministra.

Wiceministrowie resortowi utrzymywani mają z nim ścisłą łączność. Pod jego też przewodnictwem odbywać mają najmiej raz w miesiącu posiedzenia, poświęcone ustalaniu norm organizacyjnych i opracowaniu projektów ustaw i zarządzeń.

Dalszą zmianą proponowaną w komisji do usprawnienia administracji jest skasowanie 4 ministerstw: poczty i telegrafów, pracy i opieki społecznej, reform rolnych i robót publicznych.

Resort reform rolnych w całości ma być włączony do ministerstwa rolnictwa.

Bardziej skomplikowana będzie likwidacja resortu robót publicznych.

W zasadzie cały jego zakres, z wyjątkiem sprawy elektryfikacji, ma być włączony do min. komunikacji. Dziedzina elektryfikacji byłaby powierzona ministerstwu przemysłu i handlu, pomiary ogólne kraju oraz groby wojskowe — ministerstwu spraw wojskowych, z dziedziny geometrycznej dla sporządzania map katastralnych — ministerstwu rolnictwa. Wreszcie sprawy budowlane i osiedleńczo-mieszkalniowe byłoby włączone do zakresu nowego ministerstwa, projektowanego przez komisję — mianowicie ministerstwa samorządu.

Ministerstwo samorządu ma przejąć wszystkie agendy samorządowe ministerstwa spraw wewnętrznych, które pozostałoby właściwie tylko ministerstwem bezpieczeństwa publicznego.

Na sprzeciw napotyka myśl skasowania ministerstwa pracy i opieki, a także włączenia ministerstwa poczty i telegrafów do ministerstwa przemysłu i handlu.

Jak z tego wynika, los ministerstw z pl. Długiej i z placu Napoleona wcale nie jest jeszcze przesądzony.

Wojewodowie pod względem

osobowym mają podlegać bezpośrednio premierowi, zaś pod względem służbowym zależnie od zakresu prac — poszczególnym ministerstwom.

Komisja projektuje dalej, jak już donosiliśmy, zmianę podziału administracyjnego państwa. Województwa: stanisławowskie, tarnopolskie, kieleckie, wołyńskie, białostockie i nowogródzkie mają być zniesione.

Zmiany w administracji rządowej nie będą jednak wprowadzone wcześniej niż z uchwaleniem przyszłego budżetu, a więc przed dn. 1 kwietnia 1932 r.

## Niemcy zaproszone przez Francję

do zwalczania kryzysu w południowo-wschodniej Europie

BERLIN, 7.3. Wczoraj ambasador francuski Francois Poncet złożył w urzędzie spraw zagranicznych aide-memoire, w którym rząd francuski sprzecywał stanowisko swoje w sprawie możliwości zwalczania kryzysu gospodarczego w krajach południowo-wschodniej Europy.

Ambasador francuski zakomunikował równocześnie sekretarzowi stanu von Bülowowi zamiary swego rządu w sprawie pomocy dla krajów naddunajskich.

Według informacji biera Wolffa, ambasador francuski wyraził życzenie swego rządu, aby Niemcy uczestniczyły w pracach nad reorganizacją gospodarczą południowo-wschodniej Europy.

Korespondenci londyńscy podkreślają, że wiadomość o zaproszeniu przez Francję Niemiec do wzięcia udziału w reorganizacji gospodarczej krajów Europy środkowej przyjęta została w Londynie przychylnie.

# Zgon Arystydesa Briand'a

PARYŻ, 7.3. Dziś zmarł nagle na atak sercowy b. premier i minister spraw zagranicznych Arystydes Briand.

W osobie Briand'a utracił cały świat jednego z najwybitniejszych mężów stanu XX wieku.

Pomimo 70 lat i niezwykle pracowitego, pełnego ruchu i treści życia, był Briand do chwili ostatnich uważany za polityka czynnego, pełnego inicjatywy i gotowego do pracy.

Gdy po rezygnacji z teki spraw zagranicznych w d. 8 stycznia r. b. p. Briand udał się do swojej wioski bretońskiej Cocherel, nikt, ani jego przyjaciele, ani wrogowie nie uważali, aby karjera polityczna wielkiego czarodzieja z nad Lemanu była skończona.

Zdawano sobie sprawę, że czas jest dla niego niestosowny, ale nie wątpiono, że jeszcze wróci jego chwila.

Po przyjeździe przed paru dniami do Paryża sam Briand żywo zaprzeczył pogłoskom o swej chorobie i o wycofaniu się z życia politycznego, chociaż nie spieszył się zająć swe miejsce na ławie w izbie deputowanych.

Urodzony 28 marca 1862 r. w bretońskim miasteczku St. Nazaire jako syn karczmarza, ukończył liceum w Nantes, a następnie wydział prawny.

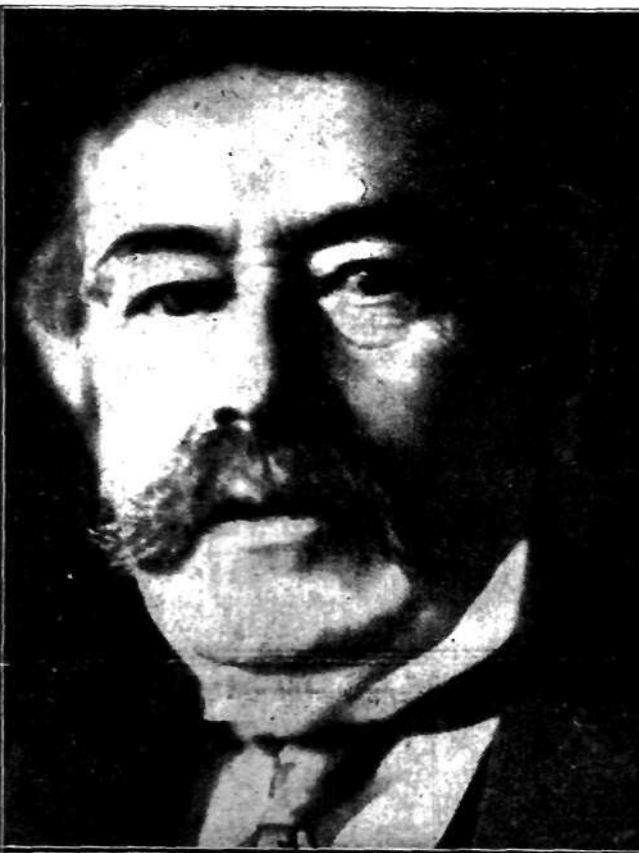
W 20-ym roku życia otworzył kancelarię adwokacką i wziął czynny i żywy udział w ruchu socjalistycznym, wysuwając się odrazu na czołowe stanowiska redaktora dziennika „Lanterne”, sekretarza generalnego partii. W 1902 r. uzyskał po raz pierwszy mandat do izby deputowanych, z którego nie został się przez całe 30 lat.

W marcu 1906 r. wchodzi do gabinetu Sarrien'a, jako minister oświecenia i wyznania. Zostaje na tem stanowisku w następnym gabinecie Clemenceau i przeprowadza opartą o większość Izby odwołanie kościoła od państwa.

Przejąwszy w 1908 r. tekę sprawiedliwości, usiłuje wykonać inną wielką reformę humanitarną — zniesienie kary śmierci, ale tym razem bez powodzenia.

Po upadku gabinetu, p. Clemenceau staje w 1909 r. na czele gabinetu, ujmując tekę spraw wewnętrznych.

W tym mniej więcej okresie zachodzi w światopoglądzie Briand'a dotychczas socjalisty, przełom.



Wzrastająca fala strajkowa ogarnia koleje francuskie i p. Briand, by ty socjalista, strajk ten łamie z pomocą sił zbrojnych.

Wywołuje to wielkie rozgoryczenie w kołach jego przyjaciół politycznych, odbierając mu na czas pewien sympatie mas robotniczych, zyskując natomiast uznanie klas posiadających.

Zacierają się zresztą refleksy tego zatargu w nadchodzących latach wojny, gdy przychodzi do władzy gabinet koalicyjny obrony narodowej. Nie brak w nich nigdy Briand'a, czy to w charakterze ministra sprawiedliwości, czy wicepremiera, czy wreszcie po raz 5-ty 29.10 1915, a po raz 6-ty — 17.3. 1917 — premiera.

W pierwszych latach po wojnie Briand nie wysuwał się na pierwsze miejsce, ale już 14 stycznia r. 1921 staje po raz siódmy na czele rządu, który ma doprowadzić do porozumienia z Niemcami w sprawie reparacji. Niepowodzenie w tej kwestii, które znalazło wyraz w konferencji w Cannes, obażyło jego

gabinet, a jednocześnie nakreśliło zarys linii briand'owskiej.

Cechą jej zasadniczą było dążenie do osiągnięcia modus vivendi z Niemcami. Punkt kulminacyjny tych wysiłków przypada na rok 1925, gdy podpisano układy w Locarno, dając Francji gwarancje granicy Renu, a Niemcom prawo udziału w Lidze Narodów narówni z zwycięzcami.

Przyszło potem Thoiry, gdzie rozmawiał p. Briand ze Stresemannem o dalszym wyrównaniu stosunków francusko-niemieckich, przyszła wreszcie nagroda pokojowa Nobla podzielona w 1927 r. symbolizująca między Briand'em a Stresemannem.

Gabinet we Francji powstawał i upadał; niejednokrotnie jeszcze stawał na ich czele sam Briand, a w każdym razie bez zmian dzierżył w swem ręku tekę spraw zagranicznych, jako znany powszechnie najlepszy wyrazić pokojowych tendencji Francji.

Już i dawny (z okresu Cannes) przeciwnik jego Poincare wręcza

## „Między wojną a pokojem”

Mowa min. Zaleskiego o zatargu na Dalekim Wschodzie

GENEWA, 7.3. — Tel. wł. — Na posiedzeniu komisji głównej Zgromadzenia Ligi Narodów za brał głos minister Zaleski, dla przedstawienia stanowiska Polski wobec konfliktu japońsko-chińskiego i obowiązków Ligi Narodów w stosunku do tego za gadnienia.

Minister Zaleski podkreślił, że Polska nie ma bezpośrednich interesów na Dalekim Wschodzie, ale jest przez swoją sytuację geograficzną zainteresowana specjalnie w zagadnieniu pokoju na tamtym terenie.

Polska pragnie, ażeby usunięte zostały ostatecznie przyczyny konfliktu

między dwoma wielkimi narodami, z którym łączy ją najlepsze stosunki i szczerą przyjaźń. Polska pragnie jednocześnie całkowitego utrzymania w mocy wszystkich przepisów traktatów gdyż to stanowi podstawę wszelkich stosunków wzajemnych pomiędzy narodami cywilizowanymi.

Minister Zaleski podkreśla, że Liga Narodów zawsze natrafiła będzie na największe trudności w podobnych wypadkach, jeżeli prawa, któremi się rządzi, nie zostaną skompletowane i skonkretyzowane.

Polska należała zawsze do najbardziej zdecydowanych zwolenników wzmocnienia uprawnień Ligi Narodów, które pozwalają jej włączyć w sposób decydujący na utrzymanie pokoju i skłonić swoich członków do respektowania prawa.

Polska zawsze popierała projekt wzajemnej pomocy między państwami, ni gdy nie przestała popierać zasad protokołu genewskiego i zawsze była zdania, że nie może istnieć stan pośredni między wojną i pokojem. Jeszcze podczas ostatniego wrzesniowego Zgromadzenia Ligi Narodów Polska występowała z temi tezami.

Przemówienie ministra Zaleskiego zostało przyjęte hucznymi oklaskami przez całą salę, szczególnie gorąco oklaskiwali ministrowie delegacje tych państw, które opowiadały się za wzmocnieniem Ligi Narodów drogą dania jej do dyspozycji specjalnej siły przy której użyciu będzie mogła bardziej skutecznie, aniżeli dotychczas, zapewnić respektowanie zobowiązań, wypływających z traktatów międzynarodowych.

mu śmiało w 1928 r. rządy na Quai d'Orsay.

Jednocześnie rośnie sława Briand'a w Genewie, gdzie wydaje się, że jest on najlepszym ucieleśnieniem Ligi Narodów.

W lipcu 1929 r. występuje on z projektem Paneuropę, który rozstrzygnąć ma wszystkie kłopoty powojennego świata w okresie wycofania się Stanów Zjednoczonych.

Przeprowadza w 1930 r. przedterminową ewakuację Nadrenji. Są to momenty kulminacyjne powożenia złotoustego czynnego pacyfisty francuskiego.

Atmosfera europejska pomimo realnych czynów polityki Briand'a nie stała się lepszą; ani Locarno, ani widmo Paneuropę, ani ulgi dla Niemiec nie stworzyły wspaniałego zupełnie normalnego. I oto na politykę Briand'a zaczynają spadać ciosy i we Francji biorą górę czynniki domagające się innego języka w rozmowach z Niemcami.

Kandydatura Briand'a na prezydenta Francji na jesieni 1930 r. upada i od tej chwili pomimo wszelkich czynionych mu atencji i hołdów jego gwiazda polityczna przygasa.

Świecić drugorzędny blaskiem nie chciał, rozumiał, że na innych ludzi przyszedł czas i o dobro wolnie wycofał się z rządu na początku 1932 r. Było to już po trzydnastu premierostwach i długich latach rządzenia w polityce zagranicznej Francji.

Zastanawiano się nieraz nad urlokiem, który plynął ze słów Briand'a, kuszono się o odkrycie jego tajemnicy.

Była ona bardzo prosta i jasna: Briand po wojnie oddał wszystkie swoje nieprzeciętne zdolności; całą swoją duszą na służbę pokoju na świecie.

To był ideał, któremu został wierny i dla którego realizację poświęcił niezapomniane zasługi. Potrafił zdrowy i twórczy patriotyzm francuski połączyć z ideologią pacyfizmu i humanitaryzmu wszechludzkiego.

## Marszałek Piłsudski w Pireusie

ATENY, 7.3. Marszałek Piłsudski przybył wczoraj do portu Pireus na pokładzie „Romania” w drodze do Egiptu.

P. Marszałek, nie schodząc na ląd, przyjął na pokładzie posła Rzeczypospolitej, poczem statek „Romania” udał się w dalszą drogę.

## Po przejeździe Marszałka Piłsudskiego przez Rumunję

„Universul” donosi:

Premier prof. M. Jorga przyjęty został przez króla Karola II, któremu zdał sprawę ze spotkania się z Marszałkiem Piłsudskim w czasie Jego przejazdu przez Rumunję.

## Kronika dyplomatyczna

Attache handlowy przy poselstwie rumuńskim w Warszawie p. Balacescu został odwołany do centrali ministerstwa przemysłu i handlu i opuścił Warszawę.

Wice min. Beck przyjął ambasadora Francji J. Laroche'a.

## Stała komisja Ligi Narodów dla spraw chińsko-japońskich

GENEWA, 7.3. W toku pułnych konferencji, prowadzonych tutaj w ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego, ustalono już metodę prac Zgromadzenia Ligi Narodów nad zatwierdzeniem zatargu chińsko-japońskiego.

Po zakończeniu dyskusji wpływający wniosek o powołanie przez Zgromadzenie Ligi Narodów specjalnej stałej Komisji dla spraw konfliktu chińsko-japońskiego.

Zadaniem tej komisji, która urzędować będzie w Genewie, ma być nadzorowanie prac międzynarodowej komisji szanghajskiej.

W razie gdyby nastąpiły nowe powikłania, względnie komisja

szanghajska nie osiągnęła by pozytywnych wyników, wówczas stała komisja genewska miała-by prawo zwolnąć w każdym czasie nadzwyczajne zgromadzenie Ligi Narodów. Komisja genewska dla spraw chińsko-japońskich urzędować będzie do września b. r., t. zn. do chwili zebrania się dorocznego Zgromadzenia Ligi Narodów.

Jeżeli powołanie stałej komisji dla sprawy zatargu chińsko-japońskiego nie natrafi na poważne przeszkody, a nie należy się tego spodziewać, to nadzwyczajne Zgromadzenie Ligi Narodów mogłoby się skończyć we środę lub czwartek bieżącego tygodnia.

## Japonia obrażona na Genewę

Walki po zawieszeniu broni

RYGA, 7.3. Według doniesień sowieckich Japonicy przekroczyli w sobotę granicę 20 kilometrów strefy i maszerują naprzód wypierając Chińczyków.

Sztab japoński tłumaczy iż natarcie zostało dokonane dla samobrony, ponieważ Chińczycy nie zawiesili broni, lecz prowadzą dalej walki i wczoraj zniszczyli ogień artylerii japońskie samochody pancerne.

LONDYN, 7.3. Dowódca wojsk japońskich w Szanghaju wystąpił do ministra wojny Araki telegramem, w którym stwierdza, iż wydał rozkaz natarcia.

Sytuacja strategiczna pod Szanghajem zaostriżyła się. Gdyby wojska japońskie nie przysły do natarcia, wówczas musiał

lyby odeprzeć ofensywę chińską, której celem jest odbicie Sza-Pej i Wusungu.

TOKIO, 7.3. Przemówienia, wygłoszone na posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów przeciwko Japonii przez pewne mniejszości państwa, niezainteresowane bezpośrednio w niebezpiecznej sytuacji na Dalekim Wschodzie, wywołały w Tokio rozdrażnienie.

Pewne koła posuwają się nawet tak daleko, że występują z sugestiami, aby postawić Lidze Narodów alternatywę, według której albo Japonia wycofa się z Ligi, albo Liga usunie Chinę, na tej podstawie, że nie są one państwem zorganizowanym.

## Strzały do p. von Twardowsky'ego

nie naruszają przyjaźni sowiecko-niemieckiej

Strzały studenta uniwersytetu Sztarna do radcy ambasady niemieckiej w Moskwie von Twardowsky'ego wywołały rozgłosne echo w całej Europie.

Prasa berlińska spokojnie ocenia zamach i powstrzymuje się od jakichkolwiek komentarzy do chwili zakończenia śledztwa.

Jak się wydaje, zamach był dziełem jednostki, i nie wpłynie na pogorszenie stosunków niemiecko-sowieckich.

RYGA, 7.3. — Sprawca zamachu Sztarna znajduje się w więzieniu GPU.

Śledztwo prowadzi osobiście szef GPU Menżyński, któremu asystuje szef śledczy do spraw szczególnej wazy Rosenfeld.

Ambasada niemiecka zażądała, by śledztwo prowadzone było w obecności specjalnego pełnomocnika ambasady, jednak rząd sowiecki odmówił, powołując się na niezależność wymiaru sprawiedliwości w Sowietach.

BERLIN, 7.3. Rząd sowiecki zawiadomił oficjalnie rząd Rzeszy, że sprawca zamachu na radcę ambasady niemieckiej w Moskwie, Juda Sztarna, zostanie surowo ukarany. Rząd sowiecki wyraża nadzieję, że zamach nie wpłynie na zmianę

nie przyjaznych stosunków między obu państwami.

Koła prawnicze wyrażają poglądy, iż zamach był przygotowany na ambasadora niemieckiego von Dircksen'a. Sprawca zamachu prawdopodobnie nie znalazł się na markach samochodowych, ponieważ ambasador Dircksen jeździł zawsze samochodem marki Mercedes, podczas gdy von Twardowsky używa samochodu marki Horch.

Wiele do myślenia daje komentarz „Vossische Ztg.”, iż radca von Twardowsky nie podzielił entuzjazmu b. ambasadora niemieckiego w Moskwie Brockdorff-Rantzau dla Sowietów.

MOSKWA, 7.3. — Według oświadczenia lekarzy, opiekujących się radcą ambasady niemieckiej Twardowsky'm, ogólny stan chorego jest zadowalający.

Rana szyi była zwykłym zadrażnieniem, niepowodującym żadnego bólu. Bandaże z szyi już zdjęto. Podczas operacji, do konanej 5-go marca wieczorem w szpitalu w Kreniu, wyjęto kulę z lewej kciści, 6-go chory odczuwał ból z przerywaniami. Temperatura 38 st. bez wahań.

## 7 godzin pracy a nie 8

dla pracowników biurowych w Polsce

Sejmowa komisja ochrony pracy na wniosek referentki posłanki Wąsiewskiej (BB) wypowiedziała się jednoznacznie przeciw projektowi ustawy o ratyfikacji konwencji, dotyczącej unormowania czasu pracy w handlu i biurowości.

Przyjęcie tej konwencji, która przewiduje 8-godzinny dzień pracy w biurowości i handlu, zagroziłoby żywotnym interesom pracowników polskich, których obowiązują 7-godzinny dzień pracy.

Pozatem komisja przyjęła w obu czytaniach projekt ustawy o uregulowaniu stosunków służbowych pracowników instytucji społecznych.

Ustawa ta m. in. wprowadza sta

bilizację funkcjonariuszów ubezpieczeń społecznych (Kas chorych), pozatem ogranicza sposoby zawierania umów.

Chodzi tu o t. zw. umowę „na całe życie” i na „dożycie”, zawierane częstokroć na terenie kas chorych, a które to umowy były wysoce niedogodne dla instytucji.

## Blisko 10000 strajkujących

w 17-ym dniu strajku górników

SOSNOWIEC, 7.3. W poniedziałek w 18-ym dniu strajku górników, strajkuje 9.733 na pierwszej zmianie. Spokojni niegdzie nie zakłóceno.



Henryk Beraud

# W zaciszu wiejskim u Brianda

Znany publicysta francuski, p. Henryk Beraud, na krótki czas przed śmiercią Arystydesa Brianda odwiedził go, w jego wiejskiej siedzibie i uzyskał wywiad, który poniżej podajemy.

Od dwudziestu już lat wielki polityk przyjeżdża do Cocherel, by tam zmieniać się w prostego rolnika. Kto nie widział Brianda w Cocherel, nie zna go naprawdę. Bo tylko tam, w prostocie wiejskiej, wśród zbóż i łąk ten mistrz - mówca, przywódca wielkich debat europejskich, apostoł pokoju, człowiek, który jedenaście razy ujął w swe ręce władzę, a dwadzieścia cztery razy był ministrem, odnajduje taki wy poczynek, jakiego taknie, odpowiednik prawdziwego Francuza, dla którego niema nic piękniejszego, jak łąka zboża, kołysany przedwiozornym wiatrem.

Trzeba go widzieć, jak w wyrużdziałym filcowym kapeluszu i spłowiałym płaszczu łdzie błotni sta drogą wybrzeża powoli i pewnym krokiem. Mówi głośno, wznosząc ku niebu blade oczy, machyla się nisko, jakgdyby chciał podnieść garść ziemi i obwachać ją jak wieśniak.

Na wzgórek wjeżdżają wozy. Podnosi się wicher. Briand wznosi głowę ku górze. Na tle nieba klebiące się od chmur rysuje się wyraźnie jego postać. O ilez bardziej jest tu na miejscu na owej grzaskiej czarnej ziemi, niż na marmurowych posadzkach pałacowych.

Wiatr chłodzi jego policzki, które nabierają barwy. Żywym ruchem podkrecą wasa i patrzy na mnie z uśmiechem i z tak badawczym wyrazem twarzy, jakgdyby pytał:

— O czym pan myśli? Śniadania w Cocherel, jak mo zna się tego spodziewać, w niczem nie przypominają śniadań paryskich Brianda, a już najmniej śniadań oficjalnych.

Najczęściej zjada on potrawki z drobiu miejscowego, i podczas tych śniadań ożywia się i zaczyna mówić:

Trzeba go wtedy słyszeć. W pocziwej jadalni, jak wyjętej z obrazów Jouy: gdzie za szkłem jaśnieją wyczące na ścianie ilustracje do Manon Lescaut, Briand przemawia.

Mówi dla swych gości i dla samego siebie... Zaczyna cichym głosem, ale w miarę, jak mówi, jego znakomita pamięć podsuwa mu coraz to nowe sceny i zdarzenia. Śledzimy z uwagą dzieje jego zadziwiającej kariery. Bi-

ty, wiecie, proces w Cluzes, kongresy i zaludnione cieniami zebrań. Głos staje się coraz głośniejszy, oko goręje pod krzaczastymi brwiami. Briand mówi teraz o wojnie i postaci generalów powstają pośród, dymiącej piekarni. Potem głosi jego nabiera nuty melancholij, gdy mówi o konferencjach i dyplomatach...

Briand zatrzymuje się na chwilę, ale tylko po to, by dalej mówić, dowodzić, chwalić, ganić i

sztydzić. Jego wydłużone dłonie mówią, jakgdyby oddzielnie; przed zachwyconymi widzami kreślą dramaty wielkiego swiata...

Często wyrażano pragnienie, by Briand napisał swe pamiętniki.

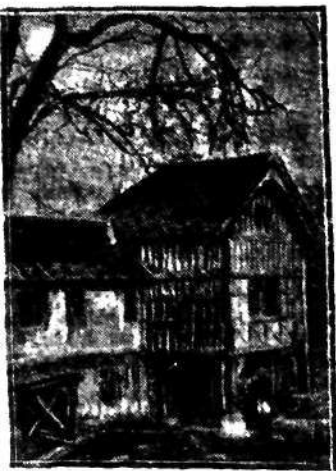
Czy napisze je kiedykolwiek? Tymczasem je opowiada. Opowiada je w Cocherel dla swej małej służącej, która porusza się bez szelustnia, dla pocziwego leka-

rza, którego już nic nie dziwi, dla Manon i jej rycerza, uśmiechających się z ram obrazów.

— Pańskie zdrowie. — Panie premierze, czy będzie pan wkrótce przemawiał do narodu? — pytam.

Podnosi głowę, mączy długą chwilę. Wyraz jego twarzy staje się poważny.

— Ba, — odpowiada — jeżeli nadarzy się okazja... może... — Czy wkrótce już?



Zaciszny dworek wiejski w Cochevel w Normandji, gdzie spędził ostatnie chwile swego życia Aristides Briand.

Na obrusie, po którym kładą się plamy słoneczne, opiera się delikatna dłoń Brianda jak na trybunie. Ale Briand tylko się uśmiecha:

— Niema pośpiechu...

Niema pośpiechu? Kto wie? Czy Francja nie potrzebuje bardziej tego człowieka, niż to on sam wyobraża sobie w swej bez granicznej skromności? I nietylko Francja, ale cały świat nasz chuje tego wielkiego głosu, który przemawia zawsze w takt uderzeń serca. Nigdy nie jest zawzięcie, gdy chodzi o to, by ludzie usłyszeli akcenty ludzkie.

Nadciąga noc. Opuszczam Cocherel. Jutro o świcie Briand wstanie. Co rano, gdy gasną ostatnie gwiazdy na niebie w oknie leżo zapala się światło.

Ci, którzy mijają ten dom i w dła z dalekiej drogi owo pierwsze cierpliwe światelko: wiedzą że oświeca ono rozmyślenia „Bretńczyka marzyciela, wytrwałego i subtelnego“.

I niezależnie od tego jakie ma ia przesady przekonania polityczne czy przynależność partyjną, musza pomyśleć o idei, której przedstawicielem jest ów sławny i samotny człowiek.

## Zgon biskupa Bandurskiego

### Kapłan--legionista zmarł wczoraj wieczorem w Wilnie

D. 7 b. m. o godzinie 8 m. 30 wieczorem zmarł nagle w Wilnie J. E. ks. biskup dr. Władysław Bandurski.

Stan zdrowia ś. p. biskupa Bandurskiego, który był już od kilku miesięcy chory na dusznicę serca, ostatnio znacznie się poprawił, tak że czcigodny pasterz mógł wrócić częściowo do pracy.

Wczoraj pracował również dłuższy czas w bibliotece, a kiedy o godzinie 8,30 udawał się na spoczynek, uległ nagłemu atakowi serca, padł na ziemię i mimo natychmiastowej pomocy doświadczonej pielęgniarce, która stała przy nim dyżurowała zakończył życie.

W 15 minut później przybył rektor Uniwersytetu Stefana Batoro prof. Januskiewicz, który leczył ś. p. biskupa Bandurskiego, mógł jednak już tylko stwierdzić śmierć.

Wkrótce potem przybyli na miejsce zgonu arcybiskup Jambrykowski z biskupem Michalkiewiczem i wojewoda Beczkowicz.

Uroczystościami pogrzebowymi zajmuje się osobny komitet obywatelski, pod przewodnictwem woj. Beczkowicza.

Pogrzeb odbędzie się d. 10 b. m., a eksportacja zwłok z Bazyłki d. 9 b. m.

Ś. p. ks. biskup Bandurski, jeden z najbardziej ukończonych w Polsce kapłanów, płomienny kaznodzieja, o niewyczerpanej dobroci serca, urodził się w r. 1863 w Małopolsce, w Sokalu nad Bugiem, gdzie uczęszczał również do szkoły powszechnej.

Po ukończeniu gimnazjum i wydziału teologicznego uniwersytetu w Lwowie, otrzymał 25 maja 1887 r. święcenia kapłańskie, poczem objął stanowisko prefekta w szkole.

Młody jeszcze kapłan zastąpił jako znakomity kaznodzieja.

Następnie udał się do Rzymu, gdzie uzupełnił swoje studia teologiczne, a po powrocie do kraju obejmując wikariat przy katedrze lwowskiej.

Wkrótce potem, gdy kardynał Puzyra powołał go do Krakowa na stanowisko swego sekretarza, zostaje mianowany kanonikiem kapituły krakowskiej, a w r. 1903 papież Leon XIII mianuje go swoim prelatem domowym.

W r. 1906 otrzymał we Lwowie święcenia biskupie.

W r. 1911 ś. p. ks. biskup Bandurski rozwinął ożywioną akcję na rzecz Ziemi Chełmskiej i ogłasza słynną odezwe p. t. „Brońmy opornych“.

W r. 1914 we Lwowie spotyka się z Marszałkiem Piłsudskim na pogrzebie ostatniego członka Rządu narodowego. W chwili wybuchu wojny światowej przenosi się do Krakowa, a następnie przyjeżdża do Wiednia, skąd rozwija dobroczynną opiekę nad uchodźcami z Małopolski i jeńcami Polakami przebywającymi w obozach na Węgrzech.

Następnie udał się do Legionów i obejmując stanowisko biskupa legionowego. W czasie utworzenia Litwy środkowej gen. Żeligowski powołał ś. p. biskupa Bandurskiego na stanowisko naczelnego kapelana sił zbrojnych Litwy środkowej.

Po wojnie ś. p. biskup Bandurski osia-

da na stałe w Wilnie, gdzie prowadził niezmordowanie nadal akcję społeczną o doniosłym znaczeniu.

Zgon zasłużonego kapłana-żołnierza nastąpił w roku jubileuszowym, w roku, w którym cała Polska obchodził uroczyste 25-lecie święceń biskupich ś. p. ks. biskupa Bandurskiego.

### Uchwała rządu

Rada ministrów uchwaliła wczoraj, że pogrzeb ś. p. ks. biskupa Bandurskiego odbędzie się na koszt państwa.

W pogrzebie weźmie udział rząd.

Premjer Prystor wraz z kilkoma ministrami udaje się w tym celu do Wilna.

### Depesza premjera

P. premjer Prystor wystosował wczoraj na ręce p. wojewody wileńskiego Zygmunta Beczkowicza depeszę następującą:

— Wobec zgonu świetlanej postaci Polskiej Odrodzonej, Wielkiego Patrioty ś. p. księdza biskupa Bandurskiego, który od dziesiątka lat osiadłszy w ziem wileńskiej i związaawszy się z nią sercem całym, całe bogactwo swego umysłu i uczucia poświęcił pracy dla niej i niezapomniane położył zasługi, przesyłam na ręce pana wojewody wyrazy głębokiego współczucia, łącząc się z ziemią wileńską w bólu i żalu z powodu straty, jaką wraz z całą Rzeczpospolitą poniosła.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej weźmie udział w pogrzebie ś. p. biskupa Bandurskiego.

Z ramienia zarządu głównego Związku Legionistów uda się do Wilna na pogrzeb gen. Galica.



## Przemysł, pieniądzo, bezrobocie w obradach Sejmu

17 spraw obejmował porządek obrad wczorajszego Sejmu. Zainteresowanie jednak ogólne skupiało się na jednym punkcie: pierwsze czytanie projektu ustawy o reformie ubezpieczeń społecznych. Nie znaczy to jednak bynajmniej, by inne sprawy, które znalazły się wczoraj na warsztacie prac prawodawczych, nie zasługiwały na baczną uwagę i nie wnosily potrzebnych zmian w naszej strukturze społecznej.

Nowa ustawa karna skarbowa, która wczoraj Sejm zatwierdził, dotyczy wielu nadziżyć, sporadycznie się powtarzających, a krzywdzących dotkliwie nasz interes państwowy. Poprzednia ustawa, która weszła w życie w r. 1926, była zbyt liberalna, dopuszczając zbyt łagodne stosowanie sankcji karnych. Dość powiedzieć, że — jak stwierdził referent tej ustawy, pos. Terlikowski — oficjalne wydawnictwa niemieckie podają, że rokrocznie do Polski smuglować się przeszło 423.000 kg. tytoniu, na czym skarż nasz ponosi przeszło 7 milionów zł. straty. Trzeba więc konieczne ująć te nadużycia i wogóle zastrzyć represje karne przeciw tym, którzy szkoda skarbowi państwa.

Koszta sądowe w różnych dziedzinach naszego państwa są rozmaite. Jest to pozostałość po rządach zaborczych. W przyszłym roku, gdy wejdzie w życie nowa ustawa o postępowaniu cywilnym, będzie można te sprawy jedno-

lić na obszarze całego państwa. Jednak, by te sprawy kosztów sądowych przeszły tymczasem okres próbnny, wczoraj Sejm uchwalił projekt nowej regulacji kosztów w dziedzinach zachodnich, na obszarze sądów w Krakowie, Lwowie, Cieszyźnie, Warszawie, Lublinie i Wilnie.

W dziedzinach zachodnich koszty są dowe były płatne „ex post“, toteż powtórzyły się niedopuszczalne zaległości, wynoszące przeszło 10 milj. zł. Nowa ustawa postanawia, aby opłaty sądowe były pobierane zgóry.

We Lwowie, Krakowie i Cieszyźnie znów opłaty były wnoszone przy podjęciu każdej czynności procesowej z osobna. Nowa ustawa jest wymierzona przeciw pieniężnictwu i ma poza tem za zadanie ochronę skarbu państwa przed wymagającymi się w opłacaniu kosztów sądowych w różny sposób.

W obszernym dyskusji, jaka nad tą sprawą rozwinęła się, przemawiał szereg mówców — poczem projekt ustawy został przyjęty głosami większości.

Sejm uchwalił wczoraj dodatkowy kredyt na dopłaty skarbu państwa do funduszy bezrobocia oraz na pomoc dla bezrobotnych. Kredyt ten wynosi 28.877.000 milj. zł., wskutek czego ogół na pomoc do 31 marca b. r. zamyka się w kwocie przeszło 133 milj., w czym iłwia część, bo 85 milj. idzie na dopłatę do Funduszu Bezrobocia, 22 milj. na zatrudnienie bezrobotnych, a reszta na Nacz. Komitet Pomocy.

## Pertraktacje Lindbergha z bandytami celem odzyskania wykradzonego syna

LONDYN, 7.3. Zawładziony w swych nadziejach co do skuteczności pomocy policji amerykańskiej Lindbergh w swej rozpaczli zdecydował wrócić się do świata przestępców z błagalną prośbą o pomoc w odzyskaniu dziecka.

Dwóch osobników ze świata podziemnego Salvy Spitala i Spring Blitza, należących do bandy Al Capone, upoważnionych zostało do pertraktacji w sprawie zwrotu dziecka i wypłaty odszkodowania.

Ten niezwykły krok Lindbergha stanowi oczywiście wielką sensację w Ameryce.

## 150 wyrotowców aresztowano

Polcia na zakonsprowanem zebraniu

WARSZAWA, 7.3. Wczoraj wieczorem, w lokalu związku drobnych kupców przy ulicy Zamenhofa nr. 15 w dze bezpieczeństwa wykryły za konspirowane zebranie wyrotowców.

Komuniści pod pretekstem przedstawienia „amatorskiego“ wynajeli sale od związku kupców na godzinie 10-tą wieczorem.

Rzeczome „przedstawienie“ było posiedzeniem M.O.P.R. dzielnicy Powązki, z udziałem znanych działaczy komunistycznych, zebranych w liczbie około 300 osób.

Około godziny 11-ej wieczorem Smiertelny strzał w serce

Krwawa walka policjanta ze złodziejem

WARSZAWA, 7.3. Dzisiaj o godzinie 5-ej nad ranem, przy zbiegu ulic Radzymińskiej i Zabkowskiej w Pradze, pełnił służbę posterunkowy 14-go komisariatu Adolf Szewko.

W pewnej chwili policjant zauważył przechodzącego ulicą poszukiwanego niebezpiecznego złodzieja kolejowego, 37-letniego Mieczysława Głowackiego z Wawra.

Ody posterunkowy Szewko chciał zatrzymać rabusia, ten rzucił się nań i usiłował wyrwać mu rewolwer z futeratu.

W czasie walki udało się policjantowi uwolnić rękę i wyjąć rewolwer — padł strzał.

Kula przebiła serce, opryszek zwał się martwy na ziemię.

Zwłoki strzelonego zabezpieczono na miejscu i wszczęto dochodzenie.

## Łuck i Sed'ce

### przysięgają do strajku elektrycznego

W Tomaszowie w d. 6 b. m. odbył się wielki wiec konsumentów prądu elektrycznego. Na wiec przybyło około 1.000 osób.

Zebrańi jednogłośnie uchwalili rezolucję, w której domagają się dalszego energicznego prowadzenia akcji bojkotowej, składania deklaracji przez wszystkich abonentów o zdjecie liczników i o zwrócenie się do magistratu o zaprowadzenie oszczędności w oświetlaniu ulic oraz o zmniejszenie siły żarówek i wezwanie wszystkich miast w Polsce do wszczęcia akcji o znizenie ceny prądu elektrycznego.

Zebrańi jednogłośnie uchwalili jednorazową składkę na koszty prowadzenia akcji bojkotowej w wysokości 25 gr. od abonentów palących do 3 żarówek i 50 gr. od palących więcej żarówek.

Na zgromadzeniu odbiorców prądu elektrycznego, dostarczanego przez miejską elektrownię w Siedlcach postanowiono domagać się kategorycznie obniżenia cen prądu elektrycznego i pozyczynienia ulg w korzystaniu z tego prądu.

## Dunowski montuje aparat

### Pierwotki rad'oaktywne sprowadzone z Niemiec

Dunkowski sprowadzony powtórnie z wieszona do szkoły centralnej, rozpoczął montaż aparatu sprowadzonego z Montie Carlo.

W obecności sędziego śledczego, oraz swych obrońców zobowiązał się on do ukończenia i przystąpienia do doświadczeń, przed upływem 6 tygodni. Ekspertzy mający za zadanie z urzędu rozstrzygnąć kontrolę nad pracami Dunikowskiego nie domagają się już przeprowadzenia analizy słynnej rurki oraz zawartości, która według Dunikowskiego pozostała winna w tajemnicy.

Przyznaje 6-cio tygodniowego terminu na zmontowanie przyrządu tłumaczy się koniecznością określenia przez Dunikowskiego dla zdobycia szeregu produktów chemicznych, mających stanowić pierwiastek radio-aktywny, znaj-

dujący się w głównej rurce.

Produkty te, oświadczył Dunikowski, nabył można wyłącznie w Niemczech. Ekspertzy zgodzili się na żądanie Dunikowskiego, lecz jednocześnie uzyskali zezwolenie sędziego śledczego na przeprowadzenie skrupulatnej kontroli całej; korespondencji, jaka Dunikowski prowadzić będzie z Niemcami w sprawie produktów, niezbędnych dla jego doświadczeń.

Dunikowski ma dostarczyć ekspertom zasadniczy schemat przyrządu. Schemat będzie szczegółowy przedstawiać ma za 8 dni.

Rzeczoznawcy nie nalegają już więcej, ażeby Dunikowski dostarczył pisemnej formuły pierwiastka radio-aktywnego, zawartego w głównej rurce.

## GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA z dnia 7 b. m. Wskazy i dewizy Dolary St. Zjednoczonych 8.88 i pół. Holandia 358.70; Londyn 31.65; Nowy Jork 8.918; Nowy Jork (kabel) 8.923; Paryż 35.08; Praga 26.40; Szwajcaria 172.30 Papiery procentowe 7 proc. poz. stabilizacyjna 57.75 — 59.50 — 58.00 (w proc.); 4 proc. pod. inwestycyjna serjowa 100.00; 4 proc. pod. inwestycyjna 93.00 — 95.00; 4 proc. państw. poz. premjowa doł. 47.25 — 47.00 — 47.25; 5 proc. konwersyjna 30.50.

39.00; 10 proc. poz. kolejowa 108.50 (w proc.); 8 proc. L.Z. Banku gosp. kr. 94.00 (161.68); 8 proc. oblig. B. gosp. kraj. 94.00 (161.68); 7 proc. L.Z. B. gosp. kraj. 83.25 (w proc.); 7 proc. oblig. B. gosp. kraj. 83.25 (w proc.); 8 proc. L.Z. B. roln. 94.00 (161.68); 7 proc. L.Z. B. roln. 83.25 (w proc.); 4 i pół proc. L.Z. ziemskie 41.00; 4 proc. L.Z. ziemskie 30.50; 8 proc. L.Z. W. 63.25 — 62.00 — 62.75; 8 proc. L.Z. Łódzi 60.25 — 60.00; 8 proc. m. Piotrkowa 55.00. Akcje B. Polski 85.00 — 87.00; Ostrowiec 30.50.

## Czytajcie PANORAMĘ 7 dni



Prezydent Peru



Luis Sanchez Cerro, na którego dokonano zamachu rewolwerowego w stolicy Peru m. Limie w chwili, gdy udawał się do kościoła.

# Nietylko Dunikowski... Anglicy fabrykują złoto dla skarbu Miliardy ton złota w wodzie morskiej

Nowoczesny alchemik, p. Dunikowski, który ciągle jeszcze znajduje się pod czułą opieką francuskiego sądu śledczego, ma, jak dotąd, jedną niezaprzeczoną zasługę. Oto spowodował dojście do publicznej wiadomości, że doświadczenia podobne do jego doświadczeń, robią się we Francji od dość dawna, a nawet, że w Anglii istnieją, trzymają dotąd w tajemnicy, kompletna fabryka złota, pracująca dla skarbu angielskiego.

Nie chodzi w tym wypadku o alchemię w dosłownym znaczeniu, ale, tak samo zresztą, jak u Dunikowskiego, o wydobywanie złota z minerałów, w których ono znajduje się w bardzo małym procentie, podczas gdy alchemicy starali się wytwarzać złoto w drodze składowania go z rozmaitych pierwiastków, albo w drodze ich przemiany.

W angielskiej fabryce pracuje się systemem **trzymanym w ścisłej tajemnicy**, a materiałem, z którego wydobywa się złoto, jest „landesyt”, czyli lawa wulkaniczna z wysp Wniebowstąpienia, tak nazwane dlatego, że odkryto je najpierw w Andach, to jest górach amerykańskich.

Wynalazek angielski, który ma już zastosowanie, posiada dwa cele, po pierwsze łatwe wykrycie, czy złoto istnieje w pewnych pokładach, a powtóre tanie wydobywanie go tak, iżby cena kosztu nie była ceną prohibicyjną.

W rzeczywistości nie potrzeba aż jeździć do dalekich wysp, żeby znaleźć złoto, które właściwie istnieje wszędzie w bardzo małych ilościach, świeżo zaś naukowy organ francuski „Revue Generale des Sciences” przypominał, że wody oceanowe stanowią

największą kopalnię złota, a uczone angielski F. W. Clarke w dziele swoim „Data of Geochemistry” oblicza zawartość złota w wodzie morskiej na tysiące milionów ton czystego metalu!

Złoto znajduje się we wszystkich skalach pochodzenia wulkanicznego, w granitach, syenitach, bazaltach i t. p., dalej w węglu, w samych emansjach wulkanów, w wodach, zwłaszcza

cieplicowych, jednym słowem mniej więcej wszędzie, gdyż skały i skorupa ziemską z czasem wietrzeją, woda je spłukuje i unosi złoto, albo w postaci małych ziarneczek, albo też w postaci chemicznie rozpuszczonej. To złoto po drodze osiada, tworzy pokłady, a potem znowu bywa unoszone, aż wreszcie kończy swoją karierę w Oceanie.

Prosty wniosek stąd, że warstwy osadowe pod wodami morskimi mogą zawierać złoto i mogą zawierać go tymczasem, gdyż złoto, jak go określają geolodzy.

Jest metalem wędrującym, a wiadomość o jego właściwościach i o kierunku wędrowki ma wielkie znaczenie naukowe.

Inaczej jest ze znaczeniem praktycznym wspomnianego wynalazku angielskiego. Po pierwsze bowiem nie wszędzie złoto jest w tej ilości, ażeby wydobycie się opłacało, a powtóre niewiadomo, czy tego taka „fabrykacja” przyniosłaby korzyść ludzkości. Już i tak istnieją ekonomści, którzy twierdzą, że niema na świecie braku złota, ale raczej

jest go za dużo i że to jest właśnie jedną z przyczyn obecnych przesileni.

Taka opinia mianowicie reprezentuje, w znanym miesięczniku francuskim „Mercur de France” głośny ekonomista R. Kahn. Powinniśmy więc spojrzeć nie patrząc na to, a względnie myśleć o tem, jak to, prawie że w naszych oczach, nowe pokłady złota na ziemi tworzą się i potem znowu znikają.

## W uznaniu ermarłańskiej akcji



W tych dniach arcybiskup paryski kard. Verdier udekorował zakonnicę siostrę Marcelle Legla Honorową za użyczenie w ciągu 7 lat w 43 wypadkach krwi do transfuzji chorym szpitala, w którym jest pielęgniarką.

### Czarne z białem --- znowu najmłodniejsze



Elektroniczna toaleta wieczorowa z czarnej sztylny w duże białe grochy



## Miasta polskie w cyfrach

W Biurze powszechnych spisów przy głównym Urzędzie statystycznym opracowano dalsze wyniki spisu ludności, dotyczące miast poniżej 100.000 mieszkańców, powyżej zaś 10.000.

Obliczenia wykazały następujące liczby mieszkańców w ważniejszych miastach (cyfry w nawiasach oznaczają liczbę ludności w r. 1921): Białystok — 91.335 mieszkańców (74.792), Królewska Huta 80.734 (74.811), Radom 78.063 (61.599), Stalowa Wola 60.256 (52.529), Kielce

### Radjo warszawskie

WARSZAWA. Długość fali 1411,8 m. G. 11.58: Sygnal czasu i hejnał z Krakowa G. 12.00: Płyty G. 13.40: „Jak sobie pomóc w pracy konkursowej...” G. 13.55: Muzyka G. 14.00 „Radio u rolnika” G. 14.15: Muzyka G. 14.20: „Zakończenie kursów...” G. 14.30: Płyty G. 15.25: „Ciągnąć życie na ziemi” G. 15.50: Program dla dzieci G. 16.20: „Religia starożytnych” G. 16.40: Płyty G. 17.10: „Reiner Maria Rilke” G. 17.35: Popołudniowy koncert symfoniczny w wyk. ork. Filharmonji warsz. G. 19.15: „Książka rolnicza” G. 19.35: Płyty G. 20.00: „Życie gwiazd” G. 20.15: Koncert popularny G. 21.35: Skrzynka pocztowa techniczna G. 22.10: Utwory dawnych mistrzów G. 22.50: Muzyka taneczna.

**WINSZUJEMY:**  
Dziś: Wincentemu.  
Jutro: Franciszko.

**Czytanie Przetłumaczonego Sportowego**

### Represje angielskie w Indiach



Wielka, uczciwa demonstracja przeciwangielskich, załadowana przez policję do karciak więziennych.

### Listy z placu boju

## Lekcja dla dyplomacji

**Szanghaj, 3 marca.**  
Armia chińska pierzchała. Japończycy chcieli Szapej, mają Szapej. Mimo to, armaty jego Cesarzowej. Mości wciąż buza.  
Wczoraj wieczorem, w porze obiadowej, gdy wszyscy po raz pierwszy oddawna przygotowawali się do rozkładania serwetek, nowy huk zabrzmiał szklankami na stole. Wszyscy spojrzeli po sobie. Nie wiem, czy błyskawice wyjrzały z ich oczu, ale wiem, że jakiś grzmot przewalił się poprzez wszystkie ich pojęcia i wyrwał je, jak domki z kart.  
Może nie pamiętali ultimatum japońskie. Trzeba je wygrzebać ze starych papierów; znaleziono je. Jednak ta, brzmiała: „Cofnięcie się wojsk chińskich o 20 kilometrów”. Czyż się nie cofnęły? Przecież Szapej opustoszało, Szeniu opustoszało. Czyż nie wierzył własnym oczom? Więc w jakim celu nowe ataki na Szapej i Szeniu?

### SPRZATANIE

Omylił się. To było tylko sprzatanie. Japończycy są jednym z najczystszych narodów świata. Dochodzi do tego, że dla uniknie

cia pyłu węglowego w mieszkaniu, nie rozpalają ognia po domach.

Zrozumieliśmy czemu płonie Szapej; Ale poco ogień w Szeniu? Czy dla przyjemności sprzatania i czyszczenia? Bada palili wsie po wszech.

Dzięki Wschód dał naukę Machiawelowi. Cofnięcie się 19-jej armii nie było zwykłą operacją wojenną. Nikt nie rozprawił o stratach, które poniosła, ani o przeważa-  
dzący przeciwnika.

Czy można jednak zapomnieć o rozmowach w Nankinie i o tych, które toczyły się na pokładzie krążownika „Kent”?

19-ta armia musiała się pewnego dnia cofnąć, ale kto ustalił datę w nocy z 1-go na 2-gi marca? Czy byłaby to konieczność, czy kombinacja?

je wolny. Nie pertraktowano, ale zwyciężono. W ten sposób nie przetraczone oraz wycięczy i Tokio może urządzić iluminację.

### GDZIE JEST 19 ARMIA?

„Gdzie schroniła się 19-ta armia? Mniej więcej o 35 kilometrów od Szanghaju. Nie możemy powiedzieć, że wycofała się w porządku, gdyż o porządku w Chinach nie może być mowy. Ale nie rzucano broni; żołnierze nie grabili wsi. Generał Tsaj zaś ogłosił w swych gazetkach: „Przysięgamy, że będziemy dalej walczyć aż do ostatniego człowieka i że nie będziemy żyli pod tem samym niebem, co Japończycy”.

### Warszawskie migawki sądowe

## Złodziej w pułapce na myszy 3 miesiące za pomocanie zająca

Zamiatanie do ruchu i sportu pan Antoni Grigorjew wysłał niemal z mlekiem matki, która była znaną mistrzynią w rzucie woreczkami, stosowanym przy okradaniu „na zgrabne” frajerów z prowincji.

Po mieczu również dzidziżył p. Antoni jak najlepsze tradycje sportowe, ojciec jego był wybitnym palecznikiem.

Fach ten wymaga, jak wiadomo, wielkiej zreczności i niesłychanego treningu, gdyż blaszane dachy zazwyczaj bywają śliskie.

Dziad czcigodny wieoletni prezes „dintojry” słynał kiedyś jako niezwykły szermierz „majchra”.

Nic dziwnego tedy, że wierni tradycji rodowej p. Antoni poświęcił się zawodowo sportowi zwanemu „dolinariem”.

Jego rekord z roku 1929, polegający na rąbnieniu w ciągu 5 min: 10 portfeli i 2 zegarków w kinie „Nowości” jest dotychczas niepokonywalny.

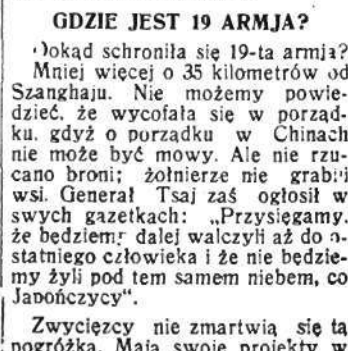
I pomyśleć, że taki człowiek wpadł przez prostą ciekawość... w pułapkę na myszy.

A było to tak. Pan Antoni jechał sobie na platformie szesnastki, kiedy zauważył, że obok hall targowej przy ul. Mirowskiej wsiadła u-

### Albert Londres

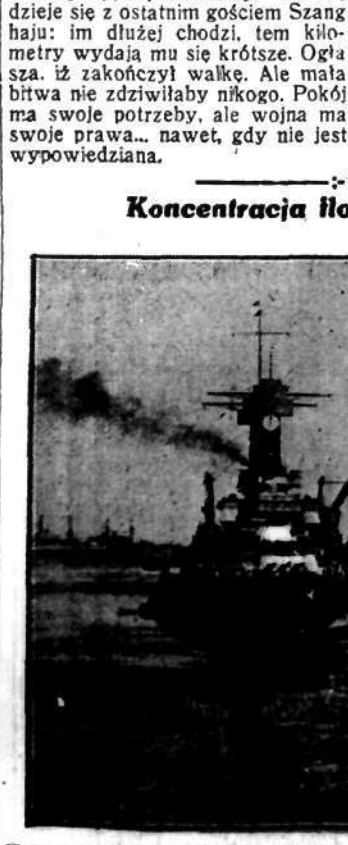
„Dziecko dziś urodzone” bystre, energiczne, pragnące stać na czele i załmować stanowiska produkcyjne — okazała dobra pamięć i zdolności organizacyjne.

### Elektryczny zegarek



Skonstruowany przez genewskiego zegarmistrza Jerzego Pellatona zegarek kieszonkowy, poruszany przy pomocy elektryczności z baterji umieszczonej w kopercie. Bateria zużywa się w przeciągu jednego roku.

### Koncentracja floty amerykańskiej



Flota amerykańska w liczbie około 50 okrętów wojennych zajęła pozycje na oceanie Spokojnym, obserwując sytuację chińsko-japońską. Na zdjęciu kilka jednostek floty Stanów Zjednoczonych.



### W hołdzie świetlanej postaci ś. p. biskupa Bandurskiego

Dziś o godz. 18-iej pod przewodnictwem Pana Wojewody M. Zyndram Kościalkowskiego odbędzie się w dużej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego posiedzenie Komitetu uczczenia ś. p. biskupa Władysława Bandurskiego.  
Ze względu na konieczny pospiech zaproszenia imienne nie będą rozsyłane.  
Przedstawiciele duchowieństwa, władz państwowych, wojska, związków, stowarzyszeń, organizacji i t. p., a także wszyscy pragnący wziąć udział w oddaniu hołdu świetlanej pamięci przedwcześnie zgłaszą biskupa Bandurskiego—proszę

### O współpracę Opiek i Kierownictw z Radą Szkolną

W dniu 13 b. m. w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbędzie się o godz. 11 rano konferencja w celu nawiązania ścisłej współpracy Opiek Szkolnych i kierownictw szkół z Radą Szkolną. Referat wygłosi p. M. Goławski.

### Związki organizują się do walki o tańszą elektryczność

Dnia 6 bm. w lokalu Zw. Lokatorów odbyło się zebranie z udziałem delegatów różnych

Związków i instytucji pod przew. Hermana Liśczyca celem omówienia sprawy obniżenia ceny za prąd elektryczny.  
Wybrano komitet w składzie Hermana Liśczyca, Ludwika Mioduszewskiego, Joela Rubinstejna, Hirsza Szwiiffa i Franciszka Godyńskiego, który ma wejść w porozumienie z pozostałymi związkami i złożyć konkretne wnioski.  
Dziś odbędzie się posiedzenie tego Komitetu.

## Nowy zastęp instruktorów O. P. G. II kategorii

### Zakończenie kursu w Okręgowym Urzędzie Ziemijskim

Powiatowy Komitet L.O.P.P., mając na uwadze stały rozwój pracy w terenie, zorganizował w lokalu Okręgowego Urzędu Ziemijskiego (ul. Rynek Kościuski Nr. 3) kurs dla kandydatów na instruktorów O.P.G. II kategorii. Kurs trwał od 10 stycznia do 5-go marca i odbywał się 3 razy tygodniowo po 2 godziny. Na kursie wykładano takie przedmioty jak: obrona indywidualna, obrona zbiorowa, technika walki gazowej, meteorologia, chemiczne środki bojowe, ratownictwo, organizacja L.O.P.P. i O.P.G.

wego Urzędu Ziemijskiego Miśiewicz i instruktor powiatowy Sniłko.  
Po zdaniu egzaminów otrzymali świadectwa pp.: Tadeusz Świeliński, Michał Szmurło, Józef Zielik, Janina Kamińska, Stanisław Ossowski, Włodzimierz Zoń, Zofia Radomska, Krystyna Łoniewska, Zygmunt Dembek, Tadeusz Malibo, Stanisława Goławkówna, Zinaida Zielińska, Genowefa Korolewska, Stefania Szmurłowa, Bartłomiej Mazur, Adela Biełkowska, Helena Kondratowiczówna i Janina Bielicka.

Dziś w gabinecie prezydenta miasta odbędzie się o godz. 19 posiedzenie komitetu ścisłego Obchodu Imienin Marsz. Piłsudskiego w celu ostatecznego ustalenia programu.

W niedzielę, dnia 6 b.m. nastąpiło uroczyste rozdanie świadectw w obecności pp.: kpt. Zacharewicz-Swięcickiego, dyr. Dury, naczelnika wydz. Okr. Urz. Ziemijskiego T. Świelińskiego i inn.  
Zorganizowane kursy O.P.G. dają jeszcze jeden wymowny dowód o stałej i tak bardzo intensywnej pracy L.O.P.P.

### Z frontu pracowniczego

Dnia 5 bm. z powodu braku zbytu unieruchomiona została fabryka sukna B. Polaka i Synów (ul. Branickiego 19). Bez pracy pozostało 40 robotników.  
Dnia 4 bm. z powodu braku zamówień unieruchomiona została fabryka fornierów B-ci Maliniaków. Bez pracy pozostało 97 robotników.

### Zmiany w administracji

P. Starosta Powiatowy w Kolnie Franciszek Kulikowski został przeniesiony do Ostrołki. Przeniesienie pozostaje w związku z likwidacją powiatu kolneńskiego.

Wykłady prowadzili pp.: kpt. Zacharewicz-Swięcicki, porucznik Szobak, inspektor Okręgowy

### Przygotowania do imienin MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

Jak i w latach poprzednich, dzień 19 marca obchodzony będzie u nas uroczystie. Dzień Imienin Marszałka Piłsudskiego jest dniem hołdu, składanego przez naród swemu Wodzowi.

Do nowego Zarządu wybrano Banasia (prezes), Sokołowskiego (wiceprezes), Skrętowskiego (skarbnik) i Kuklińskiego (sekretarz).

### Z życia niższych funkcjonariuszów państwowych

Dnia 5 bm. w lokalu przy ul. Rynek Kościuski 1 odbyło się doroczne zebranie niższych funkcjonariuszy państwowych pod przewodnictwem Banasia. Sprawozdanie z działalności Zarządu złożył Zabiń.

W pierwszym terminie o godz. 19-iej i w drugim terminie o godz. 19-iej m. 30 w sali Rady Miejskiej odbędzie się walne zebranie członków Koła Białostoc-

### Ze Związku Obrony Kresów Zachodnich

W dniu 11-go marca b. r. w pierwszym terminie o godz. 19-iej i w drugim terminie o godz. 19-iej m. 30 w sali Rady Miejskiej odbędzie się walne zebranie członków Koła Białostoc-

kiego Związku Obrony Kresow Zachodnich.  
Na porządku dziennym sprawozdania Zarządu i wybory władz Koła.

### Delegacja m. Białegostoku jedzie na pogrzeb ś. p. biskupa Bandurskiego

Wczoraj Białystok został zelektryzowany wiadomością o tem, że ks. biskup Bandurski zmarł nagle w Wilnie. Ks. biskup Bandurski znany był wszystkim jako gorący patriota i uczestnik walk legionowych.  
Z ramienia zarządu miasta i prezydium miasta udział w po-

grzebie wezmą prezydent miasta p. W. Hermanowski, wiceprezydent dr. Ziemiński i wiceprezes p. dr. Siemiaszko.

Jak się dowiadujemy, Związek Pracowników Miejskich również deleguje swego przedstawiciela.

### Tajemnicza śmierć jedynego nauczyciela polskiego na Mazurach

W Piasutnie na Mazurach zmarł nagle w tajemniczych okolicznościach nauczyciel pierwszej i jedynej szkoły polskiej na tej ziemi, śp. Jerzy Lanz. Znalezione go rano

martwego w jego mieszkaniu z pianą na ustach.

Obok leżał podręcznik religji, z którego zmarły najwidoczniej przygotowywał się do lekcji na dzień następny. „Ortelsburger Zeitung” podaje jako przyczynę zapalenie płuc, choć lekarz prywatny, który stwierdził zgon, uznaje to za wykluczone. „Allenstein Zeitung” pisze o uduszeniu (Erstickung). Wśród ludności krąży najrozmaitsze pogłoski w związku z pogórkami okolicznych hitlerowców w stosunku do zmarłego.

W tych warunkach podkreślić należy z całym naciskiem, że władze prokuratorskie niemieckie (prokurator w Olsztynie) odmówiły przeprowadzenia sekcji zwłok i nie uważały za stosowne nawet wysłać na miejsce lekarza powiatowego. (ZAP).

### Z działalności T-wa Eugenicznego

W dniu 6 bm. w Warszawie odbyło się posiedzenie Rady Tow. Eugenicznego. Oddział Białostocki reprezentowali pp.

dr. Jan Walewski i dr. Wł. Zabłocki. Tematem obrad było ujednostajnienie prac i plan dalszej działalności. M. in. postanowiono rozłożyć opiekę nad niemowlętami i dziećmi kiłowiem.

W tym celu zostanie uruchomiona specjalna poradnia w Białymstoku. Poza tem Rada wypowiedziała się przeciwko tworzeniu „Poradni świadomego macierzyństwa”. Zjazd delegatów Tow. odbędzie się w czerwcu w Wilnie.

### Zebrań T-wa Przyjaciół Zw. Strzeleckiego

Dziś o godz. 18-iej w gabinecie Dyrektora Elektrowni p. inż. K. Riegerta odbędzie się zebranie Tow. Przyjaciół Związku Strzeleckiego. Na porządku dziennym Sprawa Obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego.

W razie przeprowadzania lub przewożenia zaopatrzone w kagańce i trzymane na smyczy. Nie dotyczy to psów myśliwskich i polic. w czasie ich pracy. Niezastosowanie się będzie karane grzywną do 1.000 zł. lub aresztem do 6 tygodni.

### Zapobieganie coraz częstszemu wypadkom wścieklizny

Wobec znacznego zwiększenia się wypadków wścieklizny u zwierząt domowych na terenie pow. białostockiego starosta powiatowy p. inż. Michałowski wydał odpowiednie zarządzenia. Wszystkie psy winny być trzymane na uwięzi, a

### Kurs pożarniczo-gazowy dla oficerów STRAŻY POŻARNYCH

W dniach 10 21-bm. Okr. Zw. Straży Pożarnych w Białymstoku urządzi 12-dniowy kurs pożarniczo-gazowy dla oficerów straży pożarnych miasta i powiatu. Kurs odbędzie się na placu Miejskiej Straży Pożarnej.

### Życie spółdzielcze

Dnia 6 bm. w lokalu przy ul. Kilińskiego 21 odbyło się zebranie członków Spółdz. Banku Rzemieślniczego.

P. Dawid Nowicki zdał sprawę z działalności Zarządu. Uchwalono fundusz rezerwowy Banku 13.300 zł. przelać na rachunek zysków i strat.

### „Polska a Ameryka”

W środę dnia 9 bm. w M.U. P. o godz. 20 p. Władysław Wygłoga z okazji 200-lecia urodzin Jerzego Waszyngtona.

### Zamach samobójczy

W dniu 6 bm. w mieszkaniu przy ul. Bema 88 usiłowała popełnić samobójstwo wypijając esencję octową 24-letnia Aniela Sokołowska.

Przyczyna — obawa przed ukaraniem za kradzież zegarka i innych rzeczy.  
Denatkę odwieziono do Szpitala Żydowskiego.

### Tragiczne zakończenie wyprawy złodziejskiej

Znany złodziej ze wsi Szorce gm. Trzciannę Kazimierz Grochowski wraz z kolegą udał się do Wizny na wyprawę. W Wiznie włamali się do chlewa jednego z miejscowych gospodarzy by skraść wieprza. Wieprz zaczął kwiczeć i obudził gospodarza, który natychmiast rozpoczął pogon za spłoszonymi złodziejami. Grochowski uciekając wbiegł na łód na rzece Biebrzy,

wtem nagle łód pod nim zalał się i Grochowski utonął.

## APOLLO CENY MIEJSC 1zł.

Początki: 6<sup>15</sup>, 8<sup>15</sup>, 10<sup>5</sup> 1zł.

Światowej sławy tenor Polski

# JAN KIEPURA

i ulubiona wampirzyca

# BRYGIDA HELM

w śpiewno-dźwiękowym filmie p. t.

## NEAPOL ŚPIEWAJĄCE MIASTO

PONAĐTO:  
DŹWIĘKOWY TYGODNIK „FOXA”

### UWAGA:

Dopiero nasza doskonała aparatura taśmowa, da możliwość Sz. Publiczności ocenić głos wielkiego tenora.

W ubiegłym bowiem roku film demonstrowany był na aparatach przestarzałego systemu płytowego.

### „MODERN”

Dziś o godzinie 6, 7, 30, 9 i 10<sup>30</sup> Od 75 GR.  
Dźwiękowy film według powieści DOSTOJEWSKIEGO

### BRACIA KARAMAZOW

Muzyka i śpiewy rosyjskie  
CHÓRY CYGANÓW

PONAĐTO  
DODATEK DŹWIĘKOWY

**Dr. Neumark**  
Choroby wewnętrzne, skórne i nosogardłowe  
Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—5 w Białymstoku, ul. Kilińskiego 11.  
Telefon Nr. 6-06.

### Wszyscy do szeregów LOPP Lotnictwo i gazy trujące — to najstraszniejsza broń przyszłej wojny.

### LECZNICA

LEKARZY-SPECJALISTÓW  
Białystok, Mazowiecka 5 (Stenny Rynek) tel. 1-38.  
Porada 3 zł.  
Wszystkie specjalności: Choroby wewnętrzne, nerwowe, dzieci porady dla matek karmiących, akuszeria, kobiece i porady dla ciężarnych, chirurgiczne, skórne i weneryczne, oczu, nosa, gardła i uszu. Oraz gabinet dentystryczny, Rentgen, analizy, leczenie światłem i elektrycznością po cenach leczniczo-w. Dojazd autobusem D.

### Dr. L. Kryński

Choroby wewnętrzne, skórne i nosogardłowe  
Przyjmuje od godz. 9—2 i od 5<sup>15</sup>—8.  
Białystok, ul. Lipowa 22. Telefon 6-47.

## Czy wiesz, że bezrobotni cierpią nędzę i trzeba im dopomóc?

### Sensacyjna kradzież kryształu. Policja na tropie

Dyrektor huty szklanej w zameldował policji, iż w niewyjaśniony sposób skradziony został z huty beczenny wazon kryształowy, najpiękniejszy eksponat kilkuletniej produkcji.  
Podejrzanie skierowane zostało na najdolniejszego szlifierza Antoniego Kuleszę, mimo iż dyrektor huty uważał go za człowieka nieskazitelnej uczciwości.  
Dochodzenie wykazało, iż kradzieży dopuścił się rzeczywiście wspomniany szlifierz. Jednakże przestępstwa nie dokonał z chęci zysku, lecz z miłości do córki swego gospodarza wiertacza Jaracza. Nie mogąc w inny sposób

zyskać sobie względów pięknej dziewczyny, Kulesza podarował jej skradziony wazon, „najpiękniejszą pracę swego życia”, jak brzmiał liścik miłosny.

Opowieść ta jest jednym z fragmentów nowego polskiego dźwiękowca „Szyb 23”, w którym rolę Antka-szlifierza gra tenor opery warszawskiej, Adam DOBOSZ.

Film ten ukaże się już w następnym programie w kinie „Modern”.

### Kradzieże

Jan Pawełski skradł siodło Tadeuszowi Czajkowskiemu (ul. Mazowiecka 7) i sprzedał Mojżeszowi Glikowi (Mazowiecka 27). Policja odebrała siodło i zwróciła poszkodowanemu.  
Robotnik Kazimierz Sobolewski (Zółtkowska Szosa 50) usiłował popełnić kradzież manufaktury z wagonu na st. Białystok, został jednak ujęty.

### Teatr „PALACE” Zespół „REDUTY”

Dnia 9-go marca rb. o godz. 8 m. 30 w.

### Drugie imię miłości

komedja w 3-ach aktach  
Stan. Miłaszewskiego  
z udziałem Karola Rdwentowicza i Stan. Mazarkówny  
Bilety wcześniej nabywać można w kasie teatru

### Najskuteczniejsze i najtańsze środki lecznicze — to

**ZIOŁA LECZNICZE DRA BREYERA**  
Zatwierdzone przez Min. Zdrowia, odznaczone złotymi medalami w Nicei i Brukseli — skuteczne w chorobach zaflegmienie płuc, gruźlica, astma, koklusz, wszelkiego rodzaju kaszle, reumatyzm, nerwobóle, skrośle, wszelkie zanieczyszczenia krwi, nieczystość cery, wypryski skórne, katarry żołądkowo-kiszczkowe, hemoroidy, zatwardzenie, biegunka, zółtaczka, wszelkie choroby wątroby i innych organów brzusznych, choroby nerwowe, bezsenność, bóle głowy, otyłość, zwąpanienie tętnic i t. d.  
Można nabywać niemal w każdej aptece lub składzie aptecznym — albo w wytwórni:  
**POLHERBA** 3-ka z b. s. (Stryka 40) Kraków-Podgórze  
Kto chce leczyć się ziołami — niech żąda darmo w wytwórni — broszurki „Jak odzyskać zdrowie”.

### Ogłoszenia drobne

15<sup>00</sup>—20 złotych można łatwo pisanie zarobić we wszystkich miejscowościach. Fachowca, kapitał niewymagany. Prześlad Matrymonjalny Lwów, Sykstuła 16

Poszukuje się 4-ro pokojowe mieszkania z pełnym komfortem. Zgłoszenia do Administracji pod „Komfort”